

Sygn. akt I ACa 280/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Kaniok (spr.)

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski

SO del. Joanna Zaporowska

Protokolant: asystent sędziego Małgorzata Fiołna-Skotak

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółki Jawnej

z siedzibą w W.

przeciwko " (...),- Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i Spółka Spółce komandytowej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 listopada 2012 r. sygn. akt XVI GC 158/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 (pierwszym) i 2 (drugim) w ten sposób, że:

a) w punkcie pierwszym zasądza od " (...),- Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i Spółka Spółki komandytowej z siedzibą w W. na rzecz (...) Spółki Jawnej z siedzibą w W. kwotę 60 760,88 (sześćdziesiąt tysięcy siedemset sześćdziesiąt złotych osiemdziesiąt osiem groszy) złotych z ustawowymi odsetkami od 2 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty;

b) w punkcie drugim zasądza od " (...),- Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i Spółka Spółki komandytowej z siedzibą w W. na rzecz (...) Spółki Jawnej z siedzibą w W. kwotę 3 762 (trzy tysiące siedemset sześćdziesiąt dwa) złote tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od " (...),- Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i Spółka Spółki komandytowej z siedzibą w W. na rzecz (...) Spółki Jawnej z siedzibą w W. kwotę 4 550 (cztery tysiące pięćset pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 280/13

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka jawna z siedzibą w W. w pozwie z dnia 21.12.2009 r. wniósł o zasądzenie od (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i Spółka” spółki komandytowej z siedzibą w W. kwoty 101.138,68 zł wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od kwot i terminów w nim wskazanych do dnia zapłaty oraz zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że strony łączyły umowy o współpracę zawarte w 2005 i 2007 r., które były ramowymi umowami sprzedaży, konkretyzowanymi przez zamówienia składane przez (...). Zgodnie z umowami powód zobligowany był dostarczać i sprzedawać pozwanemu towary, które (...) sprzedawał następnie we własnym imieniu i na swoją rzecz konsumentom. Powód podnosił, że po zawarciu przedmiotowych umów, (...) wymuszał na nim bądź stwarzał innym podmiotom warunki umożliwiające wymuszenie zawierania dodatkowych umów z:

- (...) sp. z o.o. o świadczenie usług merchandisingowych,
- (...)V. o świadczenie usług outsourcingowych polegających na wypełnianiu ciężącego na stronie pozwanej obowiązku zapłaty za dostarczone towary oraz sporządzaniu specyfikacji płatności,
- (...)V. o usługę (...), stanowiącą nowy sposób rozliczeń pomiędzy powodem a pozwanym, z użyciem platformy internetowej oraz
- Bankiem (...) S.A. w przedmiocie sprzedaży roszczeń strony powodowej na rzecz banku.

Umowy te w rzeczywistości były korzystne jedynie dla pozwanego i świadczone na jego rzecz, zaś wynagrodzenie za te usługi obciążać miały powoda, w drodze zapłaty lub potrąceń z wynagrodzenia za dostarczone towary. K. dodał, że podpisał powyższe umowy, ponieważ obawiał się, że odmowa może implikować zaniechanie składania zamówień przez pozwanego, co skutkowałoby znacznym ograniczeniem rynku zbytu towarów powoda. W ocenie powoda działanie pozwanego polegające na wymuszeniu na nim zawarcia powyższych umów oraz stwarzanie (...) warunków umożliwiających wymuszanie zakupu świadczonych przez siebie usług stanowi czyn nieuczciwej konkurencji stypizowany w art. 15 ust. 1 pkt 5 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (dalej: u.z.n.k.), uprawniający do żądania naprawienia wynikłej z zawarcia tych umów szkody na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., zaś - na wypadek nie uwzględnienia wskazanego roszczenia - do żądania zwrotu bezprawnie osiągniętych korzyści na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. - w zakresie umów zawartych z (...) Serwis sp. z o.o. oraz (...) o świadczenie usług outsourcingowych.

Podniósł także, że część dochodzonej przez niego kwoty - 2.601,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty stanowi równowartość utraconych przez niego korzyści w postaci skapitalizowanych odsetek ustawowych od poszczególnych kwot opisanych w petitum pozwu, wynikającej z umowy łączącej K. z Bankiem (...) S.A.

Z ostrożności procesowej powód podniósł także, że strona pozwana nie wypłaciła całości należności za dostarczony do sklepów (...) towar, a wykazanych w fakturach VAT oraz specyfikacji płatności. Podkreślił, że spółka (...)V., pośrednicząc w dokonywaniu płatności nie przekazywała powodowi pełnej kwoty wynikającej z wystawionych przez niego faktur, ale między innymi pomniejszała je o wysokość opłaty należnej(...) (k. 2-38 – pozew).

W odpowiedzi na pozew „(...) - Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i Spółka” spółka komandytowa z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania. Zarzucił brak legitymacji biernej powoda, podnosząc, że (...) nigdy nie był stroną stosunków, z których K. wywodzi swoje roszczenia. Wskazał, że zawierane przez powoda kontrakty miały charakter autonomiczny, zaś strona pozwana nie brała udziału w kreowaniu ustaleń pomiędzy stronami.

Pozwany wywodził, że brak jest w jego działaniach deliktu nieuczciwej konkurencji z art. 15 ust. 1 pkt 5 oraz art. 3 u.z.n.k., podniósł zarzut przedawnienia w zakresie roszczeń powoda z tytułu umowy sprzedaży w kwocie 7.972,13 zł.

Wyrokiem z dnia 20.11.2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

- w punkcie 1. powództwo oddalił;

- w punkcie 2. zasądził a od (...) spółka jawna z siedzibą w W. na rzecz (...) - spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i Spółka spółka komandytowa z siedzibą w W. kwotę 3600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej o do pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy wskazał:

Od 2005 r. (...) spółka jawna z siedzibą w W. (dalej: K.) pozostawał w stałych stosunkach z „(...) - Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i Spółka” spółką komandytową z siedzibą w W. (dalej: (...)).

W ramach tych stosunków, 26 lipca 2005 roku K. zawarł z (...), (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. oraz (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (Zamawiającymi) umowę regulującą zasady współpracy handlowej w zakresie dostaw towarów wytwarzanych przez Dostawcę (nocna odzież męska, damska oraz dziecięca) do placówek Zamawiających. Określając warunki płatności, strony ustaliły, że wynagrodzenie za wykonaną dostawę będzie realizowane przez tego z zamawiających, który ją zamówił i przyjął. Płatność miała być dokonywana w pierwszy – w przypadku sklepu (...) – wtorek miesiąca kalendarzowego po upływie okresu obliczeniowego określonego w załączniku do umowy, z zastrzeżeniem, że okres ten kończył się nie wcześniej niż z upływem 10 dni roboczych od dostarczenia zamawiającemu faktury VAT lub faktury korygującej. Płatność następowała na podstawie wskazanej faktury przelewem bankowym. W umowie tej zastrzeżono jednocześnie udział podmiotu trzeciego – Agenta Płatności – dokonującego w imieniu i na rzecz Zamawiających płatności wynikających z umowy (pkt. 2.1.21 umowy), do którego obowiązków należało każdorazowe udostępnianie dostawcy specyfikacji płatności oraz przesyłanie jej dostawcy drogą elektroniczną. Jednocześnie zastrzeżono możliwość dokonywania przez Zamawiających potrąceń wymagalnych wierzytelności wobec dostawcy z wymagalnymi wierzytelnościami dostawcy względem zamawiającego z tytułu wykonanych dostaw.

Pismem z dnia 12 września 2005 roku (...)V. D. N., B. B. (dalej: (...)V.) przesłał powodowi dwie kopie umowy ramowej, która miała zostać podpisana pomiędzy nim a (...)V., wskazując, że wobec informacji uzyskanych z (...) sp. z o.o. i spółka sp. k., K. znajduje się na liście dostawców. Przedstawił także powodowi zakres usług świadczonych przez (...)V., do którego zaliczały się: centralna regulacja faktur dla wszystkich placówek, gwarancja płatności dla dostawców za dostarczone towary, elektroniczny transfer specyfikacji oraz pomoc w nawiązaniu kontaktów z działami kupieckimi w innych krajach. Specyfikacje płatności miały być dostępne na stronie internetowej usługodawcy po dokonaniu rejestracji, czego szczegółowa procedura została przedstawiona powodowi. Jednocześnie K. został poinformowany, że za przedmiotowe usługi pobierane jest wynagrodzenie, które będzie uiszczane przy regulacji konta i powinno być odpisane w momencie wyrównania rachunków za wszystkie dostawy do firm związanych z (...)V.

Powód nie odpowiedział na powyższe pismo, wobec tego - pismem z dnia 12 października 2005 roku (...)V. ponownie zwrócił się z prośbą o zapoznanie się z przesłanymi dokumentami oraz przesłanie podpisanej umowy ramowej. K. ponownie nie zareagowało na pismo (...)V., co spowodowało przesłanie kolejnego pisma (z dnia 8 listopada 2005 roku). Ostatecznie K. zawarł z (...)V. umowę ramową (...), na mocy której (...)V. miała pośredniczyć w dokonywaniu na rzecz powoda płatności należnych od (...) oraz sporządzaniu specyfikacji płatności, za jednoczesną zapłatą przez K. wynagrodzenia potrącanego z przelewanych kwot.

Żaden z przedstawicieli (...) nie pośredniczył w zawarciu opisanej wyżej umowy i nie brał udziału w składaniu ofert, a także nie kontaktował się z pracownikami (...)V. w tym przedmiocie.

Dnia 2 listopada 2005 roku K. zawarł z (...) Serwis sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę, zgodnie z postanowieniami której zlecił jej obsługę merchandisingową w punkcie sprzedaży wytypowanych sieci handlowych i jednostek handlowych. W negocjacjach dotyczących zawarcia przedmiotowej umowy nie brał udziału żaden przedstawiciel (...). Jej celem było odpowiednie prezentowanie towaru zleciłodawcy na półkach sklepu (...) oraz kontakty z pracownikami sklepu. Zlecenie to obejmowało: przygotowanie towaru do wystawienia – metkowanie, przygotowanie

cen, wyłożenie przygotowanego towaru na półki wg ustalonego przez (...) layout'u i wskazówek Kierownika, porządkowanie towaru wcześniej wyłożonego na półkach, sprawdzanie i porządkowanie cen, kontrola stanów magazynowych powierzonych towarów – w zakresie uzgodnionym z Kierownikiem stoiska, przygotowywanie ekspozycji promocyjnych, przygotowywanie zwrotów towaru oraz sugerowanie zamówień – wypełnianie i wysyłanie specyfikacji do zamówień. Za przedmiotowe świadczenia, K. zobowiązał się do uiszczania wynagrodzenia na rzecz Zleceniobiorcy w kwocie 200 zł miesięcznie + podatek VAT (22%).

W dniu 29 marca 2006 roku M. B. (1) - pracownik (...) poinformował powoda, że w związku ze wzrastającą ilością miejsca przeznaczanego na produkty K. i rosnącymi obrotami powód zmuszony jest re negocjować koszty serwisowania w sklepach (...). Wskazał, że uiszczane dotychczas wynagrodzenie w kwocie 200 zł jest symboliczne, zaś konkurent powoda – z uwagi na spadający obrót nie może płacić tej samej kwoty (3.500 zł).

Ostatecznie kwota wynagrodzenia dla (...) Serwis sp. z o.o. za świadczenie usług merchandisingowych określona została na 1.500 zł netto (1.830 zł brutto). Na taką też kwotę zleceniobiorca wystawił powodowi faktury VAT w okresie od listopada 2006 roku do marca 2009 roku. Należności ze wszystkich tych faktur zostały przez powoda uiszczone.

W dniu 29 listopada 2006 roku K., jako dostawca zawarł z (...) S.A. z siedzibą w W. oraz z (...), jako zamawiającymi, reprezentowanymi przez pełnomocnika – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i Spółka Spółka Komandytowa z siedzibą w W. umowę o współpracę handlową nr (...), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2007 roku. Powód podpisał nadto załączniki nr 1.1, 1.2 oraz 1.3. do umowy, których postanowienia w zakresie płatności kształtowały się analogicznie, a wręcz tożsamo do uprzednio obowiązujących zapisów umowy.

W dniu 23 stycznia 2008 roku – C. N., działając w imieniu (...)V. wysłała powodowi pocztą elektroniczną informacje dotyczące usługi prowadzonej przez tę firmę wraz z dodatkiem. W ramach tej usługi (...) uzyskać miał uprawnienie do udziału w programie (...) ((...)), polegającym na stworzeniu dostępu do szczegółowego zestawienia otwartych pozycji w zakresie dostaw oraz towarów dostarczanych spółkom grup M., a zatem między innymi (...), a także możliwość zaoferowania bankowi – Bankowi (...) S.A. – do sprzedaży konkretnych podanych przez platformę roszczeń pieniężnych. Celem zawarcia dodatku było skrócenie terminów płatności uzgodnionych z (...) ze względu na ewentualną potrzebę poprawienia płynności lub optymalizacji kapitału obrotowego, poprzez możliwość zdyskontowania faktur ujawnionych na platformie internetowej. Przedmiotowy projekt miał być finansowany „z góry”, w postaci opłaty za korzystanie z platformy (...), wynoszącej 0,4 % wartości zdyskontowanej faktury oraz koszty finansowania ustalone pomiędzy K. a bankiem. Po zapoznaniu się z ofertą, przedstawiciel powoda skontaktował się z C. N., z prośbą o uruchomienie usługi, a następnie podpisał z (...) umowę, stanowiącą dodatek do uprzednio zawartego kontraktu. Przy zawieraniu przedmiotowej umowy nie uczestniczył żaden pracownik pozwanej spółki.

W wykonaniu umów zawartych z (...)V. spółka dokonywała regularnie specyfikacji płatności na rzecz K. oraz regulując je – dokonywała stosownych przelewów na rzecz powoda kwot pomniejszonych o stawki wynagrodzenia spółki z tytułu świadczenia przedmiotowych usług.

Następnie, w dniu 30 stycznia 2008 roku – V. K. N., działając w imieniu K. podpisał z Bankiem (...) S.A. umowę ramową nr (...) dotyczącą przelewania wierzytelności z kontraktów handlowych. Na mocy tej umowy K. wyraził wolę sprzedaży Bankowi (...) wierzytelności określonych w załączniku do umowy, w szczególności wierzytelności względem (...), zaś bank wyraził wolę zakupu tychże wierzytelności. Umowa określała szczegółowo zasady i warunki nabywania przez bank wierzytelności oraz zasady korzystania z systemu informatycznego przez powoda.

Pismem z dnia 9 grudnia 2009 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwot:

- 60.760,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia następującego po dniu zapłaty poszczególnych faktur wymienionych w piśmie tytułem zwrotu bezpodstawnie uzyskanych korzyści,

- 17.060,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami wykazanymi w fakturach VAT rozliczonych w specyfikacji płatności, jako bezpodstawnie potrąconych z należnego K. wynagrodzenia,

- 6.254,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami wykazanymi w fakturach VAT rozliczonych w specyfikacji płatności, jako bezpodstawnie potrąconych z należnego K. wynagrodzenia oraz

- 17.262,85 zł tytułem odszkodowania za dopuszczenie się przez (...) czynu nieuczciwej konkurencji.

Wobec braku reakcji pozwanego wystąpił z niniejszym powództwem.

Istotą czynu nieuczciwej konkurencji opisanego w pozwie jest działanie podmiotu trzeciego, pośredniczącego, ingerującego, a wręcz jednostronnie i autorytarnie wpływającego na stosunki pomiędzy dwoma innymi przedsiębiorcami. Roszczenie zakładało ingerencję pozwanego – (...), polegającą na wymuszaniu oraz umożliwiania wymuszania przez inne podmioty zawierania przez K. określonych umów. W tak ukształtowanej podstawie faktycznej roszczenia, prawidłowe było pozwanie (...), jako podmiotu mającego dopuścić się czynu nieuczciwej konkurencji, wobec czego zarzut braku legitymacji biernej pozwanego sąd I instancji uznał za nieskuteczny.

Przesłanką zaktualizowania się roszczeń z art. 18 u.z.n.k. jest przede wszystkim popełnienie przez przedsiębiorcę czynu nieuczciwej konkurencji.

W realiach niniejszej sprawy o popełnieniu takiego czynu można by mówić w przypadku działania przedsiębiorcy mającego na celu wymuszenie na klientach wyboru jako kontrahenta określonego przedsiębiorcy lub stwarzanie warunków umożliwiających podmiotom trzecim wymuszanie zakupu towaru lub usługi u określonego przedsiębiorcy. „Wymuszanie” oznacza przy tym wywieranie na klienta wpływu, i charakteryzuje się taką intensywnością, że adresat nie ma możliwości dokonania alternatywnego wyboru lub w danych okolicznościach alternatywa ta ma znaczenie marginalne. Egzemplifikację opisanego czynu nieuczciwej konkurencji ustawodawca zawarł w art. 15 ust. 2 u.z.n.k., podając: 1) ograniczenie w istotny sposób lub wyłączenie możliwości dokonywania przez klienta zakupu u innego przedsiębiorcy; 2) stworzenie sytuacji powodujących pośrednio lub bezpośrednio narzucenie klientom przez podmioty trzecie konieczności dokonania zakupu u danego przedsiębiorcy lub u przedsiębiorcy, z którym dany przedsiębiorca pozostaje w związku gospodarczym; 3) emisję, oferowanie oraz realizację znaków legitymacyjnych podlegających wymianie na towary lub usługi oferowane przez jednego przedsiębiorcę lub grupę przedsiębiorców pozostających w związku gospodarczym, w okolicznościach wskazanych w pkt 1 lub 2.

W ocenie Sadu Okręgowego powód nie udowodnił, aby działanie pozwanego wyczerpywało opisywane wyżej znamiona, w szczególności, aby wymuszał on na powodzie, jako swoim kontrahencie zawarcie konkretnych umów z osobami trzecimi.

Powód prowadził intensywne i merytoryczne rozmowy dotyczące sposobu prezentacji produktów, sposobów ich najkorzystniejszego zbycia w poszczególnych sklepach oraz innych kwestii związanych z dostawą oraz wyłożeniem jego produktów. Gdyby rzeczywiście powodowi nie zależało na sposobie prezentacji produktów i nie był skłonny zawierać w związku z tym dodatkowej umowy – nie wykazywałby tak znacznego zainteresowania tymi kwestiami. Przedstawione przez powoda dokumenty dotyczą jedynie podwyższenia stawki wynagrodzenia na rzecz G. Serwis. Wydzwięk załączonej korespondencji nie jest jednak – w ocenie Sądu – równoznaczny z „wymuszeniem” na stronie powodowej jakiegokolwiek działania, a jedynie zawiera sugestię dotyczącą zmiany tychże stawek, wynikającą z powiększenia powierzchni prezentacji produktów powoda.

Dowody przeprowadzone w sprawie nie potwierdzają tezy, jakoby (...) w jakikolwiek sposób wymuszał na powodzie zawarcie umowy z G. Serwis, a także, aby odmowa zawarcia takiej umowy implikować miała zaniechanie składania przez (...) zamówień na towary powoda.

Podobna konstatacja dotyczy umów zawartych przez powoda z (...).V., a co za tym idzie – z Bankiem (...) w W.. Brak ingerencji pozwanej czy to w proces negocjacji, czy podpisania umowy. Co więcej, świadkowie – pracownicy spółek połączonych z powodem przedmiotowymi umowami, zeznali, że nie słyszeli o żadnych naciskach, czy wpływie pozwanego na zawarcie umowy, czy jej kształt. Zgodnie wskazywali, że uczestniczyli w nich jedynie przedstawiciele stron umowy. Propozycję zawarcia przedmiotowych umów wysunął pracownik (...) C. N.. Z nią również prowadzona

była korespondencja dotycząca sposobu oraz momentu zawarcia umowy o świadczenie usługi (...). Zawarcie natomiast umowy z bankiem było konsekwencją przystąpienia powoda do udostępnionej przez (...) platformy internetowej, na co K. wyraził zgodę. Żaden z zaofiarowanych Sądowi dowodów nie potwierdza, jakoby (...) stawiał jakiegokolwiek ultimatum w tym zakresie. Nadto – sam fakt zawarcia niekorzystnej umowy nie może implikować wniosku, co do ingerencji pozwanego w treść tego stosunku prawnego.

Powód – poza brakiem jakiegokolwiek reakcji na pisma pracownika (...) nie wykazał jakiegokolwiek aktywności mającej na celu ustalenie, czy możliwe będzie dokonywanie rozliczeń w innym trybie niż zaproponowany przez spółkę. Brak jest również wzmianki, co do uzależnienia składania zamówień oraz dokonywania za nie płatności od zawarcia umowy z (...).

Nie zostało wykazane przez powoda, aby (...) podejmował jakiegokolwiek faktyczne działania (czy to zgodne z prawem lub dobrymi obyczajami, czy nie), których skutkiem byłoby zawarcie niekorzystnych dla powoda umów, a co za tym idzie poniesienie przez niego jakiegokolwiek szkody.

Jak wynika z umów załączonych do pozwu, strony były uprawnione do wzajemnego potrącania wymagalnych należności, w szczególności – (...) z tytułu wynagrodzenia za świadczone na mocy umów usługi, zaś bank z tytułu ceny za kupno wierzytelności K.. Wszelkie te roszczenia znalazły swoje umocowanie w ważnych, łączących strony umowach, zaś powód nie udowodnił, aby potrącenia te były bezprawne.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt II w całości oraz pkt I w części, w jakiej Sąd I instancji oddalił powództwo co do kwoty 77.820,90 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od wskazanych szczegółowo dat.

Apelujący zarzucił kwestionowanemu orzeczeniu:

- naruszenie art 3 uznk w zw. z art. 18 ust. 1 pkt 4 i 5 uznk oraz art. 15 ust. 1 pkt 4 i 5 uznk w zw. z art. 18 ust. 1 pkt. 4 i 5 uznk poprzez błędne przyjęcie, że nie doszło do popełnienia przez pozwanego czynu nieuczciwej konkurencji, podczas gdy strona pozwana poprzez szereg działań spełniła przesłanki ustawowe do jego popełnienia poprzez utrudnienie dostępu do rynku, wymuszenie wyboru danego kontrahenta, stworzenie warunków umożliwiających podmiotom trzecim wymuszanie zakupu towaru lub usługi u określonego przedsiębiorcy oraz pobranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży;

- naruszenie art. 233 kpc polegające na dowolnej ocenie dowodów z dokumentów przedstawionych w sprawie, w szczególności umowy o współpracy handlową zawartą 26 lipca 2005 r., korespondencji mailowej z okresu od 29 marca do 27 kwietnia 2006 r., zeznań strony powodowej, zeznań świadka M. B. (2), zeznań świadka S. B. i w konsekwencji niezasadnym uznaniu przez Sąd za nieudowodniony faktu utrudniania dostępu do rynku;

- naruszenie art. 233 kpc polegające na dowolnej ocenie dowodów z dokumentów przedstawionych w sprawie, w szczególności umowy o współpracy handlową zawartą 26 lipca 2005 r., pism (...).V. z dnia 12 września, 12 października, 8 listopada 2005 r., zeznań strony powodowej, zeznań świadka M. K. i w konsekwencji niezasadne uznanie przez Sąd za nieudowodniony fakt utrudniania dostępu do rynku, podczas gdy od Powoda były pobierane opłaty inne niż marża handlowa za przyjęcie towaru do sprzedaży;

- naruszenie art. 6 kc poprzez błędne przyjęcie, przez Sąd, iż to strona powodowa powinna w niniejszej sprawie przeprowadzić dowód na okoliczność utrudnienia dostępu do rynku, podczas gdy Powód udowodnił, że doszło do spełnienia przesłanek czynu nieuczciwej konkurencji, a zatem ciężar dowodu, iż nie doszło do utrudnienia do dostępu do rynku spoczywał na pozwanej, która okoliczności tej w żaden sposób nie udowodniła.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 77.820,90 zł z odsetkami ustawowymi od kwot i dat wskazanych szczegółowo w apelacji.

Powód wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył:

apelacja jest uzasadniona w części.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska sądu I instancji, że umowa z 2 listopada 2005 roku zawarta przez powoda z (...) Serwis sp. z o.o. z siedzibą w W., której przedmiotem była obsługa marchandsingowa tj. odpowiednie prezentowanie towaru powoda na półkach sklepu (...), metkowanie, przygotowanie cen, wyłożenie przygotowanego towaru na półki wg ustalonego przez (...) layout'u i wskazówek kierownika sklepu, porządkowanie towaru wcześniej wyłożonego na półkach, sprawdzanie i porządkowanie cen, kontrola stanów magazynowych sprzedanych towarów – w zakresie uzgodnionym z kierownikiem stoiska, przygotowywanie ekspozycji promocyjnych, przygotowywanie zwrotów towaru oraz sugerowanie zamówień, nie stanowi czynu nieuczciwej konkurencji polegającego na utrudnianiu powodowi dostępu do rynku poprzez wymuszanie na nim zakupu w/w usługi.

W oparciu o postanowienia w/w umowy powód płacił (...) Serwis sp. z o.o. za czynności niezbędne do tego, aby możliwa była sprzedaż przez pozwaną towarów nabytych od powoda. Sytuacja taka prowadziła do zakłócenia reguł uczciwej konkurencji. Wystawianie towaru na półkach, metkowanie, porządkowanie itp., mieści się w ramach zadań każdego sprzedawcy i nie może on przerzucać na dostawcę kosztów swojej działalności handlowej, bo stanowi to wypaczenie elementarnych reguł handlowych.

Jeżeli znaczną część dochodów związanych z dostarczeniem towarów, dostawca przeznacza na opłacenie czynności, które mieszczą się w ramach zadań sprzedawcy (metkowanie, wystawianie na półki itp.) to jest to czyn nieuczciwej konkurencji prowadzący do uzyskiwania przez sprzedawców detalicznych oszczędności we własnych wydatkach kosztem dostawcy.

Okoliczność, że powód zawarł umowę z podmiotem trzecim i że dokonywał płatności na rzecz tego podmiotu a pozwana w zawarciu tej umowy nie uczestniczyła i nie negocjowała jej warunków, sama w sobie nie oznacza, że pozwana nie narzuciła powodowi zakupu w/w usługi u określonego przedsiębiorcy.

Uszło uwadze sądu I instancji, że usługa wykonywana była w sklepach pozwanej, a więc pozwana musiała wyrazić na nią zgodę, wpuścić na teren sklepu pracowników firmy (...) sp. z o.o. i pozwolić im na dokonywanie określonych czynności, zaś powód nie miał żadnego wpływu na zakres i rodzaj tych czynności. Wszelkie działania pracowników (...) Serwis sp. z o.o. wykonywane były wg ustalonego przez (...) layout'u i wskazówek kierownika sklepu bądź kierownika stoiska, wykonywanie tej usługi na koszt powoda prowadziło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej, która w ten sposób czyniła oszczędności we własnych wydatkach, natomiast po stronie powoda brak było ekwiwalentu stanowiącego odpowiednik własnego świadczenia polegającego na zapłacie za usługę, w szczególności nie ma podstaw do przyjęcia, że wykonywanie usługi przez (...) Serwis sp. z o.o. skutkowało zamówieniem przez pozwaną kolejnej partii towaru. Jak wynika z materiału dowodowego (zeznań świadków), pracownicy (...) Serwis sp. z o.o. nie mieli wpływu na wielkość i częstotliwość zamówień, gdyż o tym decydowała pozwana stosownie do własnych potrzeb i planów handlowych.

Jeśli na dostawcę zostają nałożone obowiązki dodatkowych świadczeń pieniężnych na rzecz podmiotu, który świadczy usługi faktycznie na rzecz sprzedawcy detalicznego, to w ocenie Sądu Apelacyjnego, jest to pobieranie zabronionych opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży określone w art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Przyjmując, że przesłanki w/w artykułu, gdy idzie o usługi świadczone pozwanej przez powoda za pośrednictwem (...) Serwis sp. z o.o., zostały spełnione, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i zasądził na rzecz powoda kwotę 60.760,88 zł. (stanowiąca równowartość tej usługi) z ustawowymi odsetkami od wezwania do zapłaty (tj. od doręczenia odpisu pozwu w dniu 2.04 2010r. k.2293 tom. 12) w oparciu o art. 18 ust. 1 pkt 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i art. 455 k.c. w zw. z art. 481 par. 1 k.c.

Wbrew wydomom sądu I instancji okoliczność, iż pracownik pozwanej M. B. (1) informował powoda o konieczności renegotjowania z (...) Serwis sp. z o.o. kosztów serwisowania w sklepach (...), w powiązaniu z innymi wskazanymi wyżej okolicznościami, oznacza iż powód zawarł umowę z (...) Serwis sp. z o.o., bo zostało to na nim wymuszone przez pozwaną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut przedawnienia nie jest uzasadniony w sytuacji, gdy przedmiotem roszczenia jest szkoda wynikająca z uiszczenia przez powoda należności na rzecz (...) Serwis sp. z o.o. wymagalnych najdalej od 21.12.2006r., albowiem pozew wniesiony został 21.12.2009r.

Zmiana wyroku w punkcie pierwszym pociągnęła za sobą zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu za I instancję. Powód wygrał w około 60%, zatem w takiej części przysługuje mu zwrot kosztów procesu, na które składa się kwota 3.038 zł. tytułem opłaty od pozwu i kwota 2170 zł. tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, minus kwota 1446 zł. należna pozwanej tytułem wynagrodzenia jej pełnomocnika od oddalonej części powództwa. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny z mocy art. 386 par. 1k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w punkcie pierwszym.

W pozostałym zakresie apelacja nie jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu I instancji, że powód nie udowodnił, iż zawarcie przez niego z (...)V. umowy ramowej (...), na mocy której (...)V. miała pośredniczyć w dokonywaniu na rzecz powoda płatności należnych od (...) oraz w sporządzaniu specyfikacji płatności, nastąpiło w wyniku popełnienia przez pozwaną czynu nieuczciwej konkurencji. Powód nie udowodnił, że został przez pozwaną zmuszony do zawarcia w/w umowy. Brak jest podstaw do przyjęcia, że gdyby w/w umowa nie została zawarta, to powód nie uzyskałby zapłaty za dostarczony towar, bądź że miałby z otrzymaniem zapłaty określone trudności. Sam tylko fakt przynależności (...)V. do tej samej grupy kapitałowej co pozwana, nie jest wystarczający do przyjęcia, że powód został przymuszony do zawarcia spornej umowy.

Powód nie wykazał, że dzięki w/w umowie pozwana poczyniła oszczędności we własnych wydatkach (nie próbował nawet udowodnić, że pozwana nie płaciła (...)V. za czynności mieszczące się w ramach jej obowiązków jako sprzedawcy). Nie wykazał także, że usługi świadczone przez (...)V. nie miały dla powoda realnej wartości i że płacąc za owe usługi doznał szkody.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, usługi (...)V. miały dla powoda znaczenie albowiem wystawione przez niego faktury były przez (...)V. zweryfikowane i zestawione w formie elektronicznej, zatem pracownicy z działu księgowości powoda nie musieli takiego zestawienia opracowywać, poza tym dzięki zawartej umowie transfery środków finansowych były płynniejsze i rozliczenie z tytułu dostaw towarów następowało szybciej. Rację ma sąd I instancji, że powód nie wykazał, iż w przypadku odmowy zawarcia tej umowy, nie doszłoby do zawarcia realnej współpracy pomiędzy powodem i pozwaną i że nie istniała możliwość dokonywania rozliczeń za dostarczone towary bez pośrednictwa podmiotu trzeciego. Pozwana nie ingerowała w proces negocjacji i podpisania umowy ani nie postawiła powodowi ultimatum w tym zakresie. Powszechnie wiadomym jest, że w przypadku, gdy zakres współpracy stron jest szeroki, (ma miejsce szereg dostaw towarów o zróżnicowanym asortymencie, w dłuższym okresie czasu) konieczne jest prowadzenie stosownej dokumentacji księgowej i korzystanie z usług wyspecjalizowanego podmiotu. (...)V. otrzymywała od powoda zapłatę za wykonywanie tego rodzaju usług z użyciem platformy internetowej a poza tym za pośredniczenie w sprzedaży roszczeń strony powodowej na rzecz Banku (...) S.A. w W. w celu przyspieszenia płatności. Z zaferowanych sądowi dowodów nie wynika, że w/w usługi były korzystne wyłącznie dla pozwanej i że świadczenie powoda na rzecz (...)V. pozbawione było ekwiwalentności.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne i rozważania prawne sądu I instancji w tej części i z mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną (co do kwoty 17.060,02 zł.).

O kosztach postępowania za II instancję, Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z wynikiem sporu, w oparciu o art. 98 par. 1 i 3 k.p.c. Powód wygrał w około 78%, zatem należy mu się od pozwanej zwrot opłaty od apelacji w kwocie

3.038 zł. i wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 2.108 zł. (78% od kwoty 2700 zł.) minus wynagrodzenie należne pełnomocnikowi pozwanej od oddalonej części roszczenia tj. 594 zł. Łącznie powodowi należy się kwota 4550 zł.